

Łódź, 24 listopada 2007r.

**Patrycja Wójcik**  
**Radna Rady Miejskiej w Łodzi**

**Pan dr**  
**Jerzy Kropiwnicki**  
**Prezydent Miasta Łodzi**

### **INTERPELACJA**

Od października tego roku, przy ul. Zbaraskiej, zainstalowały się dwie firmy, zmuszone, przez właścicieli wynajmowanych (dawniej) lokali, do ich opuszczenia a co za tym idzie – przeprowadzki.. Kondycja i możliwość przetrwania tych firm (po poniesieniu dramatycznie wysokich kosztów adaptacji nowych lokali, oraz ogólnie trudnej sytuacji utrzymania się na rynku małych i średnich przedsiębiorstw) zależy od możliwości trafienia do nich jak największej ilości klientów, instytucjonalnych i osób fizycznych. Jak okazuje się, nie jest to wcale takie proste. Ul. Zbaraska przecina ul. Tatrzańską w kierunkach wschodnim i zachodnim. Na skrzyżowaniu nie ma oznaczenia nazwy ul. Zbaraskiej i to w obydwu kierunkach.

Firmy, o których mowa, usytuowane są na odcinku „wschodnim”. Nie dość, że na wymienionym skrzyżowaniu brakuje oznaczeń, to po wjechaniu już w ul. Zbaraską, po jej prawej stronie, prostopadle do ulicy (bokiem) ok. 100m. w głąb Zbaraskiej, znajdują się są bloki, na których bardzo wyraźnie widnieje napis: „ul. Tatrzańska blok nr.... „.

Pytam zatem, dlaczego nie ma odpowiedniego oznakowania ulicy Zbaraskiej tak, aby przedsiębiorcy, mieszkańcy i ludzie nie pochodzący z Łodzi nie mieli wątpliwości na jakiej ulicy się znajdują? Oraz czy istnieje możliwość jak najszybszego zawieszenia informacyjnych z nazwą np. na skrzyżowaniu Zbaraskiej z Tatrzańską?

*z wyrazami szacunku*

*P. Wójcik*